

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2017 r.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Krzysztof Depczyński (spr.)**

**Sędziowie: SA Michał Kłós**

**SA Krystyna Golinowska**

**Protokolant: stażysta Paulina Działońska**

**po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2017 r. w Łodzi na rozprawie**

**sprawy z powództwa Z. T. i A. T. (1)**

**przeciwko (...) Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

**o zadośćuczynienie i odszkodowanie**

**na skutek apelacji strony pozwanej**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi**

**z dnia 26 stycznia 2017 r. sygn. akt I C 1648/12**

**I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1b i 2b w ten tylko sposób, że w punkcie 1b obniża zasądzone odszkodowanie z kwoty 63.000 zł do kwoty 33.000 (trzydzieści trzy tysiące) zł, a w punkcie 2b obniża zasądzone odszkodowanie z kwoty 58.000 zł do kwoty 33.000 (trzydzieści trzy tysiące) zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie;**

**II. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 4,5,6,7 i 8 na następujący:**

**„4. zasądza od (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Z. T. kwotę 4.532 (cztery tysiące pięćset trzydzieści dwa) zł tytułem kosztów procesu;**

**5. zasądza od (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. T. (1) kwotę 3.064 (trzy tysiące sześćdziesiąt cztery) zł tytułem kosztów procesu;**

**6. nakazuje ściągnąć od Z. T. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi z zasądzanego roszczenia kwotę 1.179,45 (jeden tysiąc sto siedemdziesiąt dziewięć 45/100) zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;**

**7. nakazuje ściągnąć od A. T. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi z zasądzanego roszczenia kwotę 867,09 (osiemset sześćdziesiąt siedem 09/100) zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;**

**8. nakazuje ściągnąć od (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 2.814,58 (dwa tysiące osiemset czternaście 58/100) zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;”**

III. **uchyla punkt 9;**

IV. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**

V. **zasądza od Z. T. na rzecz (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 3.525 (trzy tysiące pięćset dwadzieścia pięć) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**

VI. **zasądza od A. T. (1) na rzecz (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 3.159 (trzy tysiące sto pięćdziesiąt dziewięć) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygnatura akt I ACa 479/17

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2017 r. w sprawie z powództwa Z. T. i A. T. (1) przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., o zapłatę, Sąd Okręgowy w Łodzi rozstrzygnął w przedmiocie zadośćuczynienia oraz odszkodowania, a także kosztów pogrzebu i kosztów postępowania.

W zakresie odszkodowania Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego na rzecz powódki Z. T. w punkcie 1 b) wyroku tytułem odszkodowania kwotę 63.000 złotych z odsetkami ustawowymi od 22 marca 2012 roku i dalej aż do dnia 31 grudnia 2015 roku i od 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie aż do dnia zapłaty, zaś punkcie 2 b) wyroku zasądził tytułem odszkodowania od pozwanego na rzecz powoda A. T. (1) kwotę 58.000 złotych z odsetkami ustawowymi od 22 marca 2012 roku i dalej aż do dnia 31 grudnia 2015 roku i od 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie aż do dnia zapłaty. W punkcie 4 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8321 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kwotę 2749 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego od uwzględnionej części powództwa. W punkcie 5 zasądził od pozwanego na rzecz A. T. (1) 6912 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kwotę 2492 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego od uwzględnionej części powództwa. W punkcie 6 zasądził od powódki Z. T. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 643 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania od nieuwzględnionej części powództwa. W punkcie 7 zasądził od powoda A. T. (1) na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 330 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania od nieuwzględnionej części powództwa. W punkcie 8 zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 3888 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania od uwzględnionej części powództwa.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Dlatego też nie ma potrzeby ich przytaczania w tym miejscu.

W uzasadnieniu w części dotyczącej odszkodowania za znaczące pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby najbliższej wyroku Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 446 § 3 k.c.

Sąd I instancji wskazał, że powodowie Z. T. i A. T. (1) są najbliższymi członkami rodziny – rodzicami zmarłego P. T. (1).

Sąd Okręgowy uznał, iż sytuacja życiowa powodów uległa znacznemu pogorszeniu po śmierci ich syna P. T. (1), bowiem śmierć ta doprowadziła do utraty oczekiwanej pomocy i wsparcia ze strony zmarłego syna, w tym także finansowej. Podniósł, że są oni osobami, które uzyskują niewielkie wynagrodzenia, a więc ich przyszłe emerytury byłyby niskie, oraz mieszkają w domu, który wymaga pewnego zakresu niezbędnych prac przy użyciu siły fizycznej, a które pomagał wykonywać zmarły syn (nawiezenie węgla, napalenie w piecu, koszenie trawy, odśnieżanie).

W przekonaniu Sądu I instancji z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynikało, że przed wypadkiem P. T. (1) pracował i przekazywał rodzicom 400 zł miesięcznie, ale jego plany związane były z uzyskaniem wyższego wykształcenia, które pomocne byłoby mu w rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej z udziałem rodziców i wuja.

Sąd ten stwierdził, że powodowie wyrażali pomoc w tych dążeniach, a jednocześnie liczyli, że z tej działalności będą uzyskiwać pewne środki finansowe.

Zdaniem Sądu Okręgowego spełnienie tych planów było możliwe zwłaszcza, że zmarły syn powodów miał już doświadczenie z zakresu gastronomii nie tylko w zakresie wiedzy szkolnej, ale praktycznej, gdyż pracował w firmach gastronomicznych, a ponadto był w L., gdzie również pracował i obserwował możliwości zarobkowania w tej dziedzinie. W związku z tym szanse na powodzenie w przyszłości w związku z prowadzoną przez niego działalnością o charakterze rodzinnym w powiązaniu z kontynuowaniem nauki w zakresie rachunkowości i finansów, w ocenie Sądu I instancji należało uznać za prawdopodobne.

Sąd Okręgowy przyjął jako prawdopodobną wysokość wsparcia finansowego powodów tj. 400 zł miesięcznie. W jego ocenie zasady doświadczenia życiowego wskazywały, że przy prowadzeniu tego typu działalności zmarły syn powodów uzyskiwałby dochody na takim poziomie, że byłby w stanie zaspakajać własne potrzeby (a także swojej przyszłej rodziny) oraz przekazywać rodzicom kwotę 400 zł miesięcznie.

Sąd I instancji podkreślił, że zmarły syn zapewniał rodziców o dalszym wsparciu finansowym dla nich, a więc Sąd Okręgowy nie mógł podzielić stanowiska pozwanego, że roszczenie powodów oparte było na ich subiektywnym odczuciu i że zmarły syn nie miałby możliwości kontynuacji wspierania powodów.

W ocenie Sądu I instancji okoliczności przemawiały za przyjęciem, że na skutek śmierci P. T. (1) nastąpiło znaczące pogorszenie sytuacji życiowej jego rodziców, tj. powodów w tej sprawie. Uznał zatem, że powodowie uzyskiwaliby kwotę 400 zł (tj. po 200 zł miesięcznie każdy). Sąd ten uznał, także czas udzielania tej pomocy będzie trwał, aż do podeszłego wieku starczego powodów i ukończenia 80 roku życia tj. w przypadku powódki 31 lat, a powoda 27 lat. Zakres uszczerbku z tytułu pogorszenia się sytuacji materialnej powodów wyrażał się w ocenie tego Sądu kwotą: około 75.000 zł (powódki) i 65.000 zł (powoda).

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że pozwany wypłacił powodom odszkodowania w kwotach po 7.000 złotych. W związku z tym zasądził odpowiednio w punkcie 1 litera b) wyroku kwotę 63.000 złotych na rzecz powódki, natomiast w punkcie 2 litera b) wyroku kwotę 58.000 złotych na rzecz powoda.

W ocenie Sądu I instancji wyżej ustalone kwoty stanowią odpowiednie odszkodowanie dla powodów, którzy wraz ze śmiercią syna, będącego młodym, zdrowym, pracującym zawodowo i mającym plany zawodowe, których realizacja była poważna, wspierającym ich kwotą po 200 zł miesięcznie stracili osobę, która nie tylko obecnie, ale także w przyszłości mogła zapewnić im wsparcie finansowe oraz pomoc i opiekę, których niewątpliwie rodzice mogą oczekiwać od dzieci.

W pozostałym zakresie, to jest ponad kwoty 63.000 złotych i 58.000 złotych na rzecz każdego z powodów tytułem odszkodowania za znaczące pogorszenie ich sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby najbliższej, Sąd Okręgowy oddalił żądania powodów, uznając, że w okolicznościach niniejszej sprawy są one wygórowane.

Sąd I instancji o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosunkowo je rozdzielając. Zaznaczył przy tym, że w odniesieniu do każdego z powodów należało dokonać odrębnych rozliczeń z uwagi na łączące ich w niniejszej sprawie współuczestnictwo formalne (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.). O nieuiszczonych kosztach sądowych (tymczasowo wypłacone przez Skarb Państwa wynagrodzenia biegłych za sporządzone opinie) Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. w zw. art. 100 k.p.c. stosownie do wyniku sprawy.

Uznając, że zachodziły przesłanki do zastosowania art. 102 k.p.c. Sąd I instancji nie obciążył powodów obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego.

Powyższy wyrok pozwany zaskarżył w części:

a) w odniesieniu do pkt. 1. b) wyroku co do kwoty 40.000 zł,

b) w odniesieniu do pkt 2. b) wyroku co do kwoty 35.000 zł,

c) w odniesieniu do pkt. 4-8 wyroku w zakresie, w jakim zmiana wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie spowoduje konieczność zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

a) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewszerehstronne rozważenie zebranego materiału i jego dowolną ocenę, skutkującą, m.in. poczynieniem wadliwego ustalenia, zgodnie z którym powodowie niezmiennie aż do swej statystycznej śmierci otrzymywaliby od swego syna, gdyby ten żył, miesięcznie kwotę 400 zł (po 200 zł każde z nich), a także, że wobec tego istotnie w wymiarze finansowym pogorszyła się ich sytuacja życiowa, a to wadliwe ustalenie wynikało z następujących wadliwości:

- nieuwzględnienia, ewentualnie rażąco nienależytego uwzględnienia faktu, że powodowie mają drugie w pełni zdrowe dziecko, tj. pełnoletnią już w chwili wypadku syna córkę, na której potencjalną pomoc (podobnie jak w odniesieniu do zmarłego syna) mogą liczyć, a która to okoliczność bardzo istotnie redukuje negatywne skutki pogorszenia się ich sytuacji życiowej, spowodowanej śmiercią syna; okoliczność ta ma ogromną doniosłość przy miarkowaniu kwoty stosownego odszkodowania z art. 445 § 3 k.c., skoro bowiem w innej sprawie z tego samego zdarzenia, tj. w sprawie rozpoznanej przez tutejszy sąd pod sygn. II C 1582/12, a zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 czerwca 2015 r., I ACa 107/15, matka po stracie jedynej córki otrzymała tytułem stosownego odszkodowania za istotne pogorszenie sytuacji życiowej, łącznie z tym co zostało wypłacone jej przed procesem, otrzymała kwotę 40.000 zł (przy uwzględnieniu, że matka wraz ojcem zmarłej na starość zapewne będą musieli za pomoc obcych osób płacić), to w rozpoznawanej sprawie, w której rodzice mogą liczyć na pomoc ich drugiego dziecka, kwotą maksymalnie dopuszczalną w ramach sędziowskiego uznania może być kwota nie większa niż 30.000 zł;

- nieuwzględnienie tego fragmentu zeznań córki powodów, tj. A. T. (2), złożonych na rozprawie w dniu 31 stycznia 2013 r., w których wskazała ona, że brat w niedalekiej przyszłości zamierzał zakupić mieszkanie w Ł. aby nie musieć dojeżdżać spoza miasta do pracy, co oznaczałoby, że jego wydatki na swe własne utrzymanie wzrosły by na tyle wydatnie (konieczność utrzymania własnego mieszkania i samotnego wyżywienia, to koszt przynajmniej 800 zł miesięcznie, nie uwzględniając ewentualnych rat kredytowych w wypadku, gdyby zmarły zakupił mieszkanie bez pomocy finansowej rodziny), że z pewnością nie byłby w stanie przekazywać już rodzicom kwoty po 400 zł miesięcznie, a przeciwnie, jest nawet - zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego - bardziej prawdopodobne, że oczekiwałyby pomocy finansowej od rodziców; poza tym, jako osoba mieszkająca już samodzielnie i niekorzystająca z dobrodziejstw gospodarstwa domowego prowadzonego wraz z rodzicami, nie miałby także motywacji i uzasadnienia do dalszego przekazywania środków;

- nienależytego rozważenia treści opinii biegłych E. W. i M. P. z dnia 9 września 2016 r., z której biegli podali (s. 2 opinii), że powód podczas badania przeprowadzonego z udziałem biegłych w dniu 25 maja 2016 r., oświadczył, że domek z działką sprzedali, gdyż miało to być dla syna; świadczy to o tym, że powodowie nie mieszkają w domku, zatem ta część przyszłej pomocy ze strony syna, której spodziewali się powodowie w przyszłości, a która ma polegać na wykonywaniu bieżących prac koniecznych dla utrzymania i ogrzania budynku, straciła na aktualności;

- całkowite pominięcie, koniecznych przy ocenie zebranego materiału i ustalaniu prawdopodobnej przyszłej sytuacji życiowej powodów, zasad doświadczenia życiowego, które nakazują przyjmować, że daleko bardziej prawdopodobna od nieustannego przysparzania rodzicom kwoty po 400 zł miesięcznie, jest sytuacja, w której zmarły syn, gdyby żył i

zrealizował swe plany przeprowadzki do Ł. do własnego mieszkania, a następnie - jak to w normalnym cyklu zdarzeń życiowych - założył rodzinę i doczekał się potomstwa, sam wymagałby, i to przez lata, pomocy i wsparcia ze strony powodów, zarówno, np. w opiece nad wnukami, jak finansowego, a pomocy powodom mógłby udzielać dopiero gdy jego potomstwo stawałoby się samodzielne lub gdy powodowie stawali by się już na tyle niedołąźni, iż wymagałoby to wyświadczenia im opieki; poza tym wspomniane zasady współżycia społecznego nakazują zakładać, że przeciętna kariera zawodowa osoby w wieku i warunkach takich jak zmarły i jego dochody, nie pozwalałby mu na przeznaczanie rodzicom niezmiennie comiesięcznie kwoty 400 zł i to w czasie ich statystycznie przyjętego okresu życia, zwłaszcza od chwili wyprowadzenia się i założenia własnego gospodarstwa domowego;

- pominięcie, wynikającej ze wskazań doświadczenia życiowego, decyzji o przeprowadzce powodów do mieszkania (na co wskazuje treść opinii biegłych E. W. i M. P. z dnia 9 września 2016 r.), która jest bardzo prawdopodobna, zwłaszcza w sytuacji pozostania przez córkę powodów w W. na stałe;

zatem w wyniku omówionych wadliwości w ocenie zebranego materiału, a przede wszystkim niezastosowania wskazań doświadczenia życiowego, doszło do poczynienia wadliwych ustaleń faktycznych, tj.:

- poczynienia sprzecznego z tym materiałem i zwłaszcza z zasadami doświadczenia życiowego ustalenia, że zmarły syn powodów nieustannie, niezależnie do normalnego toku ścieżki życiowej (przeprowadzki do własnego mieszkania, założenia rodziny), gdyby żył, to nieustannie i niezmiennie łożyłby dobrowolnie na rzecz powodów kwotę 400 zł miesięcznie przez cały okres ich statystycznego życia,

- zaniechania określenia - wymaganego przez art. 446 § 3 k.c. - całokształtu okoliczności powodów i tym samym zaniechania określenia ich sytuacji życiowej w kontekście starty syna w całym okresie ich życia, skutkiem tych ułomnych ustaleń sfery faktycznej (a także oceny prawnej, zresztą także wadliwej, o czym będzie mowa w zarzutach dotyczących niewłaściwego zastosowania prawa materialnego), doszło do zasądzenia, na podstawie art. 446 § 3 k.c., odszkodowania z tytułu istotnego pogorszenia się sytuacji życiowej w kwocie 75.000 zł dla powódki i 65.000 zł dla powoda (tj., łącznie z tym co zostało wypłacone przed procesem); gdyby więc Sąd Okręgowy nie poczynił tych wadliwych ustaleń, wówczas nie istniałyby także podstawy do przeprowadzenia arytmetycznych wyliczeń, utraconych przez powodów przez czas ich statystycznego dalszego życia, świadczeń pieniężnych od zmarłego syna, a tym samym do zasądzenia dodatkowego odszkodowania w kwotach rażąco przekraczających dopuszczalną kwotę 23.000 zł dla każdego z powodów (tj. po 30.000 zł dla każdego z powodów, wliczając w to świadczenie zapłacone przez pozwaną w postępowaniu likwidacyjnym);

b) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 446 § 3 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że odszkodowanie z tytułu istotnego pogorszenia się sytuacji życiowej, o jakim mowa w tym przepisie, jest odszkodowaniem „pełnym” i dotyczącym hipotetycznych przysporzeń pieniężnych, które wyświadczałaby osoba, najbliższa, gdyby żyła, podczas gdy, zgodnie z prawidłową wykładnią, odszkodowanie to jest tzw. świadczeniem „stosownym”, a zatem nieobejmującym - wbrew stanowisku Sądu Okręgowego - utraty wszystkich możliwych w przyszłości korzyści finansowych, pochodzących od osoby zmarłej, lecz mającym umożliwić przystosowanie się do zmienionej sytuacji, a ponadto stanowi wynik oceny ogólnej sytuacji życiowej (w tym stopy życiowej) osób, które utraciły osobę najbliższą, nie zaś wynik arytmetycznego wyliczenia, spodziewanych od niej przysporzeń pieniężnych; zastosowanie prawidłowej wykładni prowadzi do wniosku, że w okolicznościach niniejszej sprawy (nawet na kanwie wadliwie ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego) kwotami odpowiednimi „stosownego odszkodowania” są kwoty po 23.000 zł dla każdego z powodów (a więc, łącznie z tym co zostało im wypłacone przez stronę pozwaną przed złożeniem pozwu, kwoty po 30.000 zł), dlatego przyznane przez Sąd z tego tytułu kwoty dodatkowych: 63.000 zł dla powódki i 58.000 zł dla powoda są rażąco zawożone i wykraczają poza wynikające z omawianego przepisu uznanie sędziowskie.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę punktu 1 b) wyroku, polegającą na wskazaniu, że zasądzeniu podlega zamiast kwoty 63.000 zł jedynie kwota 23.000 zł, a także zmianę punktu 2 b) wyroku, polegającą na wskazaniu, że zasądzeniu podlega zamiast kwoty 58.000 zł jedynie kwota 23.000 zł.

Ponadto pozwany wniósł o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przypisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Apelacja pozwanego okazała się zasadna w części.

Zgodnie z art. 446 § 3 k.c. sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Za słuszne należy uznać poglądy według, których powyższy przepis stanowi podstawę prawną do kompensaty szkody jedynie majątkowej, jednakże o szczególnym charakterze, nie poddającej się ścisłemu ustaleniu, czemu ustawodawca dał wyraz przyznając sądowi uprawnienie do określania „stosownego” odszkodowania, tj. uwzględniającego wszelkie okoliczności danej sprawy. Jest to roszczenie odmiennie normatywnie od roszczenia o zadośćuczynienie opartego na podstawie art. 446 § 4 k.c. wynikającego z doznanej szkody niemajątkowej to jest krzywdy. ( wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 czerwca 2015 roku, I ACa 107/15, nr Legalis 1326956).

Pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 roku, sygn. akt I CSK 149/09; Lex nr 303887)

Zasługuje na aprobatę stanowisko według, którego celem uregulowania z art. 446 § 3 k.c. jest, chociażby częściowe zrekompensowanie uszczerbku w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, będącego następstwem zdarzenia, w którym poniósł śmierć najbliższy członek rodziny. Odszkodowanie to ma szczególny charakter, polegający na dążeniu do naprawienia szkody majątkowej, która jest ściśle powiązana z krzywdą niemajątkową, a ponadto obie postacie tych szkód wzajemnie negatywnie na siebie oddziałują, skutkując znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej. Powoduje to trudności w ścisłym wyliczeniu rozmiaru tej szkody, stąd mowa o "stosownym", a nie "należnym" odszkodowaniu i wymaga rozważenia wszystkich okoliczności konkretnej sprawy. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 czerwca 2016 roku, I ACa 161/16, Numer Legalis 1473077)

Z postawionych w apelacji pozwanej zarzutów naruszenia zarówno prawa procesowego jak i prawa materialnego wynika, że kwestionuje ona wysokość odszkodowania zasądzzonego na rzecz powodów.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego należy wskazać, że są one w części zasadne. Jednak w takim tylko znaczeniu, że Sąd Apelacyjny uznał, zarzuty naruszenia przepisów postępowania jako w istocie zarzut naruszenia prawa materialnego to jest art. 446 § 3 k.c.

Nie jest zasadne posłużenie się metodą czysto arytmetyczną, jak to uczynił Sąd Okręgowy, przy ustalaniu wysokości należnego powodom stosownego odszkodowania. Wskazanie, że zmarły syn powodów P. T. (1) dostarczałby w przypadku powódki przez 31 lat, zaś w przypadku powoda przez 27 lat (to jest od uzyskania przez powodów wieku starczego i ukończenia przez nich 80 lat) środków utrzymania po 200 złotych na rzecz każdego z nich istotnie nie uwzględnia szeregu okoliczności.

Jednak nie można się zgodzić z twierdzeniami pozwanego jakoby posiadanie przez powodów córki wpływało na zmniejszenie wysokości odszkodowania należnego rodzicom na podstawie art. 446 § 3 k.c. Córka powodów A. T. (2) nie dostarczała powodom środków utrzymania. Twierdzenia jakoby miała rozpocząć udzielanie pomocy po śmierci swojego brata nie są uprawnione.

Słuszne są natomiast twierdzenia pozwanego w zakresie przypuszczalnych co najmniej przejściowych trudności zmarłego syna na płaszczyźnie ekonomicznej. Doświadczenie życiowe przemawia za uznaniem, że P. T. (1), jeśli istotnie przeprowadziłby się do Ł. to poniósłby niewątpliwie zwiększone koszty związane z ewentualnym wynajmem

mieszkania albo nawet z jego zakupem. Mając na uwadze, że zmarły miał również plany w zakresie otworzenia działalności gospodarczej w dziedzinie gastronomii trzeba pokreślić, że podjęcie się prowadzenia działalności gospodarczej niewątpliwie skutkowałoby co najmniej ograniczeniem możliwości pomocy świadczonej przez P. T. (2) na rzecz rodziców. Prawdopodobne było też, że pomoc ze strony zmarłego syna nie tylko zostałaby ograniczona, a nawet ustała albo co więcej to rodzice zmuszeni byłiby udzielać pomocy synowi w początkowym okresie jego zamieszkiwania w Ł., kiedy rozpoczynałby on prowadzenie działalności gospodarczej wymagającej na początku pewnych nakładów. W tym zakresie zarzuty pozwanego były trafne. Niezasadne są natomiast wskazania dotyczące wpływu sprzedaży domu z działką przez rodziców zmarłego na wysokość odszkodowania. Jeśli sprzedaż taka miała miejsce to i tak nie miałyby to zasadniczego wpływu na wyliczoną przez Sąd I instancji wartość odszkodowania. Zasądzone odszkodowanie dotyczyło głównie pomocy polegającej na przekazywaniu pieniędzy na rzecz rodziców.

Tym samym ewentualna sprzedaż domu wraz z działką i przeprowadzenie się do mieszkania przez powodów nie miała zasadniczego wpływu na wysokość stosownego odszkodowania. Poza tym zmarły syn nawet w wypadku zamieszkiwania rodziców w mieszkaniu, a nie w domu niewątpliwie udzielałby rodzicom pomocy w czynnościach życia codziennego.

Sąd I instancji nie poczynił natomiast wadliwych ustaleń faktycznych: pozwalających na przyjęcie, że zmarły syn świadczyłby w sposób ciągły pomoc w wysokości 400 złotych na rzecz rodziców, a także w zakresie zaniechania określenia – wymaganego przez art. 446 § 3 k.c. całokształtu okoliczności powodów i tym samym zaniechania określenia ich sytuacji życiowej w kontekście straty syna w całym okresie ich życia. W ocenie Sądu Apelacyjnego tak sformułowany zarzut był zarzutem naruszenia przepisów prawa materialnego.

Sformułowany natomiast zarzut naruszenia prawa materialnego okazał się w części zasadny. Istotnie bowiem całokształt okoliczności przemawiał za przyznaniem powodom na podstawie art. 446 § 3 k.c. odszkodowania w wysokości po 40.000 złotych. Przy czym uwzględniając uprzednio wypłacone przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego kwoty odszkodowań po 7.000 złotych należało obniżyć należne odszkodowania na rzecz powodów do kwot po 33.000 złotych. Przyznane w wyroku Sądu I instancji kwoty odszkodowań w wysokości dodatkowych 63.000 złotych i 58.000 złotych były nadmierne. Przy ich kształtowaniu nie zostały wzięte pod uwagę okoliczności w postaci przewidywalnych co najmniej przejściowych trudności ekonomicznych zmarłego syna. Przewidywane otworzenie przez niego działalności gospodarczej w branży gastronomicznej przynajmniej przez początkowy okres musiało wiązać się z nakładami z jego strony. Najbardziej prawdopodobnym źródłem wsparcia o charakterze finansowym byłiby właśnie powodowie. Z uwagi na znaczną konkurencję na rynku usług gastronomicznych uzasadnione było przypuszczenie, że okres zwiększonych nakładów, co byłoby równoległe ze wsparciem ze strony rodziców, musiałyby trwać przez dłuższy czas. W dalszej kolejności należy wskazać również na kolejny czynnik, który przemawiałby za pomocą ze strony rodziców na rzecz syna w miejsce świadczeń pieniężnych kierowanych w odwrotnym kierunku. P. T. (1) zamierzał przeprowadzić się do Ł. co wiązałoby się z wydatkami na wynajem mieszkania albo na jego zakup. Nie można też wykluczyć pomocy powodów dla syna przy ewentualnym zakładaniu przez niego rodziny.

Jednakże powyżej wymienione okoliczności nie mogą przemawiać za rażącym obniżeniem stosownego odszkodowania przyznanego powodom na podstawie art. 446 § 3 k.c. Zmarły syn powodów miał bowiem pewne perspektywy rozwoju zawodowego. Wiązały się one z możliwością uzyskiwania po pewnym okresie czasu dochodów. Mając na uwadze stosunek zmarłego P. T. (2) do powodów należało oczekiwać, że istotnie będzie on udzielał pomocy w różnym wymiarze nie tylko finansowym, ale też w zakresie czynności życia codziennego swoim rodzicom. Byłoby to jednak możliwe po upływie pewnego czasu, który zmarłemu był potrzebny na ustabilizowanie sytuacji materialnej, rodzinnej i mieszkaniowej w zmienionych warunkach.

Dlatego też Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w punkcie I wyroku i zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że w punkcie 1 b) obniżył zasądzone odszkodowanie z kwoty 63.000 złotych do kwoty 33.000 złotych, natomiast w punkcie 2 b) obniżył zasądzone odszkodowanie z kwoty 58.000 złotych do kwoty 33.000 złotych oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Konsekwencją zmiany rozstrzygnięcia z punktów 1 b) i 2 b) wyroku było zmiana rozstrzygnięcia o kosztach zawartych w punktach od 4 do 8 w wyroku Sądu I instancji.

Przy rozstrzyganiu o kosztach postępowania Sąd Apelacyjny zastosował również zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów wynikającą z art. 100 k.p.c. Rozliczenia w stosunku do każdego z powodów należało wykonać odrębnie, gdyż łączyło ich w niniejszej sprawie współuczestnictwo formalne (art. 72 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Wartość przedmiotu sporu w przypadku powódki wynosiła 146.347 złotych po obniżeniu zasądzonego na jej rzecz roszczenia o kwotę 30.000 złotych wyrokiem Sądu Apelacyjnego zasądzono łącznie na jej rzecz kwotę 81.347 złotych. Tym samym powódka wygrała sprawę w I instancji w 56 %. Suma poniesionych przez powódkę kosztów procesu to 10.935 zł (7.318 zł + 3.617 zł). Na koszty te złożyły się: uiszczona opłata sądowa od pozwu w kwocie 7.318 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł, ustalone zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002 r. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.). Pozwany poniósł w I instancji koszty postępowania w wysokości 3.617 złotych w stosunku do powódki na, które składały się kwoty: 3600 złotych tytułem zastępstwa procesowego oraz kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie, więc koszty procesu w I instancji w odniesieniu do pozwanego i powódki wyniosły 14.552 złotych. Powódka względem pozwanego przegrała ostatecznie postępowanie I instancyjne w 44 %, czyli w kwocie 6403 złotych (44 % x 14552 złotych = 6402,88 złotych # 6403 złotych). W takiej też kwocie powinna ponieść koszty procesu. Z uwagi na fakt, że powódka poniosła koszty procesu w wysokości 10935 złotych należał jej się zwrot w wysokości 4532 złotych ( (...) – 6403 złotych). Kwotę 4.532 złotych zasądził od pozwanego na rzecz powódki Sąd Apelacyjny w punkcie II. wyroku zmieniając punkt 4 wyroku Sądu I instancji na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Wartość przedmiotu sporu w przypadku powoda wynosiła 128.000 złotych po obniżeniu zasądzonego na jego rzecz roszczenia o kwotę 25.000 złotych wyrokiem Sądu Apelacyjnego zasądzono łącznie na jego rzecz kwotę 63.000 złotych. Tym samym wygrał sprawę w I instancji w 49 %. Suma poniesionych przez powoda kosztów procesu to 10.017 zł (6.400 zł + 3.617 zł). Na koszty te złożyły się: uiszczona opłata sądowa od pozwu w kwocie 6.400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych i koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł, ustalone zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2002 r. Nr 163 poz. 1348 z późn. zm.). Pozwany poniósł w I instancji koszty postępowania w wysokości 3.617 złotych w stosunku do powoda na, które składały się kwoty: 3600 złotych tytułem zastępstwa procesowego oraz kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie, więc koszty procesu w I instancji w odniesieniu do pozwanego i powoda wyniosły 13.634 złotych. Powód względem pozwanego przegrał ostatecznie postępowanie I instancyjne w 51 %, czyli w kwocie 6953 złotych (51 % x 13634 złotych = 6953,34 złotych # 6953 złotych). W takiej też kwocie powinien ponieść koszty procesu. Z uwagi na fakt, że powód poniósł koszty procesu w wysokości 10.017 złotych należał się jemu zwrot w wysokości 3064 złotych (10.017 – 6.953 złotych). Kwotę 3064 złotych zasądził od pozwanego na rzecz powoda Sąd Apelacyjny w punkcie II wyroku zmieniając punkt 5 wyroku Sądu I instancji na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów.

W sprawie pozostały nieuiszczone koszty sądowe, które wyniosły 5.361,12 zł (tymczasowo wypłacone przez Skarb Państwa wynagrodzenia biegłych za sporządzone opinie). Z uwagi na obniżenie zasądzonych na rzecz powodów kwot zwiększył się stopień przegrania sprawy przez powódkę (44 %) i powoda (51 %) rozstrzygnięcie o nieuiszczonych kosztach sądowych podlegało w związku z tym modyfikacji.

Wobec tego, że powódka Z. T. przegrała sprawę w 44% powinna uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1179 zł (2.680,56 zł x 44%) tytułem zwrotu kosztów postępowania od nieuwzględnionej części powództwa (punkt II wyroku Sądu Apelacyjnego zmieniający punkt 6 wyroku Sądu I instancji). Natomiast powód A. T. (1) przegrał sprawę w 51 % i powinien uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 867,09 zł (2.680,56 zł x 51% = 1367,09 zł – 500 zł uiszczonyj zaliczki)



tytułem zwrotu kosztów postępowania od nieuwzględnionej części powództwa (pkt II wyroku Sądu Apelacyjnego zmieniający punkt 7 wyroku Sądu Okręgowego).

Natomiast pozwany powinien uiścić tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwotę 2.814,58 złotych. Wynikała ona z odjęcia od łącznej kwoty nieuiszczonych kosztów sądowych 5361,12 zł sumy zasądzonych od powodów na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwot (1.179,45 + 1.367,09 = 2.546,54 złotych). Opierając się na powyższych wyliczeniach Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie II wyroku zmieniając rozstrzygnięcia zawarte w punktach: 6, 7, 8 wyroku Sądu I instancji na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 623 ze zm.) w zw. art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Jednocześnie mając na uwadze modyfikacje w rozstrzygnięciach o kosztach procesu w I instancji Sąd Apelacyjny uchylił w punkcie III wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 9 wyroku Sądu Okręgowego uznając równocześnie, że nie zachodziły przesłanki wynikające z art. 102 k.p.c. i pozwalające na nie obciążanie powodów kosztami postępowania przed Sądem I instancji.

Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie IV wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. i oddalił apelację w pozostałym zakresie jako bezzasadną.

Odnosząc się natomiast do kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym należało uwzględnić, że łącznie wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 75.000 złotych. Przy czym w stosunku do powódki wartość przedmiotu zaskarżenia wyniosła 40.000 złotych, zaś w stosunku do powoda 35.000 złotych. Pozwany wygrał postępowanie apelacyjne w stosunku do powódki w 75 % (30.000 złotych x 100 / 40.000 złotych) jego apelacja spowodowała bowiem obniżenie zasądzonego na rzecz powódki roszczenia o 30.000 złotych. Pozwany wygrał postępowanie apelacyjne w stosunku do powoda w 71 % (25.000 złotych x 100 / 35.000 złotych) jego apelacja spowodowała bowiem obniżenie zasądzonego na rzecz powoda roszczenia o 25.000 złotych. Na koszty postępowania apelacyjnego złożyły się tylko koszty poniesione przez pozwanego. Powodowie nie ponieśli bowiem kosztów postępowania apelacyjnego. Ich pełnomocnik nie stawiał się na rozprawie apelacyjnej, a także nie złożył odpowiedzi na apelację. Mając to na uwadze należało wskazać, że pozwany poniósł w odniesieniu do powódki koszty w łącznej wysokości 4700 złotych, na które złożyły się opłata od apelacji w wysokości 2000 złotych oraz ustalone wynagrodzenie pełnomocnika na podstawie z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) w wysokości 2700 złotych. Z uwagi na fakt, że pozwany przegrał w stosunku do powódki postępowanie apelacyjne w 25 % powinien ponieść jego koszty w wysokości 1175 złotych. Pozwanemu należał się od powódki zwrot kosztów procesu w II instancji w kwocie 3525 złotych (4700 złotych – 1175 złotych).

Natomiast w stosunku do powoda pozwany poniósł koszty w łącznej wysokości 4450 złotych, na które złożyły się opłata od apelacji w wysokości 1750 złotych oraz ustalone wynagrodzenie pełnomocnika na podstawie z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) w wysokości 2700 złotych. Z uwagi na fakt, że pozwany przegrał w stosunku do powoda postępowanie apelacyjne w 29 % powinien ponieść jego koszty w wysokości 1291 złotych. Pozwanemu należał się od powoda zwrot kosztów procesu w II instancji w kwocie 3159 złotych (4450 złotych – 1291 złotych).

Mając na uwadze powyższe wyliczenia Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie V wyroku o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zakresie kosztów należnych od powódki na rzecz pozwanego. Natomiast Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie VI wyroku o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zakresie kosztów należnych od powoda na rzecz pozwanego.